

Wiadomości

Czwartek, 19 maja 2011

"Biblioteka zawsze po drodze, nie mijam - wchodzę"

W tygodniu Bibliotek w progach wielickiej biblioteki gościła Pani Dorota Gellner znana warszawska autorka popularnych wierszy dla najmłodszych oraz znanych i lubianych piosenek. Dla najmłodszych czytelników przygotowano także lekcje biblioteczne pod wspólnym hasłem "Biblioteka uczy, bawi, informuje". Odbłyły się również spotkania dla najmłodszych z cyklu: "Z Molikiem w podróż po bibliotece". W bibliotece miał miejsce także wyjątkowy wernisaż prac dzieci z Zespołu Szkół im. Brata A. Kosiby w Wieliczce.

W programie Tygodnia Bibliotek przygotowanym przez bibliotekę specjalnie dla dorosłych czytelników, odbyło się kolejne spotkanie doszkalające dla Klubu Aktywnego Seniora, którego tematem były tym razem portale społecznościowe: Facebook i Nasza Klasa. W ramach spotkań z cyklu "Orient Expressem do Stambułu i dalej" - gościem naszej biblioteki była Zofia Czerwińska studentka i podróżniczka, która zabrała nas w podróż po Kambodży i Laosie czyli "Zaginionej krainie miliona słoni". Rozstrzygnięto konkurs "Biblioteka - Lubię to!" trwający od lutego na profilu portalu Facebook.

Również w filiach bibliotecznych odbyły się w Tygodniu Bibliotek liczne spotkania, konkursy i zabawy literacko - plastyczne. A oto niektóre ich tytuły:

"Moim miejscem biblioteka, tutaj nuda mnie nie czeka", "Szturm na bibliotekę mile widziany", "Moja miejscowość, moja ojczyzna", "Biblioteka piękna jest", "Wyspa kolorowych zakładek", "Ocalić od zapomnienia", „Zamczyska, zamki, zameczki”, „Podróż do krainy baśni i poezji", "Do biblioteki wstąp i zobacz", "Co się plecie w stumilowym lesie...", "Moja droga do biblioteki".

"Biblioteka zawsze po drodze, nie mijam - wchodzę". Zapraszamy do biblioteki - tutaj nuda Cię nie czeka!!!

Hasło Tygodnia Bibliotek zachęca do odwiedzin biblioteki nie tylko w celu wypożyczenia książki, ale też bez sprecyzowanego powodu. Ma sprzyjać wytworzeniu się mody na bywanie w bibliotece. Rolą bibliotekarzy jest stworzenie optymalnych warunków sprzyjających wygenerowaniu się tego typu mody. Hasło nawiązuje do oczywistego faktu, że biblioteki to niezastąpiony element naszego rozwoju intelektualnego, kariery zawodowej, spędzania wolnego czasu. Każda cywilizacja chlubiła się posiadaniem bibliotek, choć ich dostępność była oczywiście różna; każde pokolenie ubolewało nad ich niszczeniem i chroniło zasoby na równi z największymi wartościami.

Z biblioteką jest nam po drodze, bo korzystamy z jej usług przez całe życie. Wszyscy mogą znaleźć w niej coś dla siebie. Nieważne, czy księgozbiór zawiera wiekowe dzieła historyczne, prace naukowe, czy też powieści lub bajki dla dzieci - ważne, że zawsze służy swym Czytelnikom dostarczając wiedzy, pobudzając wyobraźnię lub dotrzymując

towarzystwa w samotności, czy chorobie. Hasło Tygodnia Bibliotek 2011 umożliwia pokazanie, że kontaktu z książką nie zastąpi cud techniki, ani żadna inna, choćby najbardziej nowoczesna forma przekazu. Z drugiej strony współczesna biblioteka nie boi się nowinek technicznych ułatwiających korzystanie z jej zbiorów. Służy zarówno tradycjonalistom, dla których największą przyjemnością jest powolne szperanie wśród regałów, nie mówiąc już o możliwości zaszycia się z książką w zacisznym kącie, jak i czytelnikom XXI wieku, żyjącym w ciągłym pośpiechu i ceniącym elektroniczny system wyszukiwania i udostępniania zbiorów. Biblioteka jest bliska swoim użytkownikom. Biblioteka jest skarbnicą, której nie sposób ominąć na swej drodze.